

Grudniowa stopa bezrobocia na poziomie 8,4 proc. plasuje Małopolskę na podium – trzeci najniższy wynik w kraju, po Wielkopolsce i Śląsku. Tylko w ciągu 2015 roku bezrobocie w województwie spadło o 14 proc. W grudniu 2015 r. liczba zarejestrowanych w urzędach pracy Małopolan wyniosła 119 601 osób, tylko o 2 proc. więcej niż w listopadzie. Niestety, ponad połowa z nich to długotrwale bezrobotni, czyli pozostający bez zatrudnienia powyżej 12 miesięcy w ciągu ostatnich dwóch lat.

Małopolska znajduje się w ścisłej czołówce województw o najniższej stopie bezrobocia. W grudniu 2015 r. ogólnopolski wskaźnik wyniósł 9,8 proc., w Małopolsce było to 8,4 proc. W lepszej sytuacji są tylko dwa województwa: wielkopolskie (6,2 proc.) i śląskie (8,2 proc.). Jednak pozytywne informacje dotyczące całego województwa nie oznaczają, że w Małopolsce bezrobocie to problem marginalny.

- Mimo bardzo dobrej ogólnej kondycji małopolskiego rynku pracy, powinniśmy pamiętać, że sytuacja w poszczególnych powiatach i miastach jest zróżnicowana. Najniższą stopę bezrobocia odnotował oczywiście Kraków - 4,5 proc. a także bliskie powiaty krakowski - 6,8 proc. i bocheński - 7,1 proc. W najtrudniejszej sytuacji znajduje się powiat dąbrowski z 16 proc. wskaźnikiem bezrobocia i limanowski - 13,8 proc. – mówi Anna Karaszewska, Dyrektor Generalna Ingeus w Polsce. – Z drugiej strony martwiąca jest również struktura małopolskich bezrobotnych. Przede wszystkim fakt, że ¼ nie wykonuje żadnej pracy od ponad dwóch lat, a 28 proc. to młodzi ludzie od 25 do 34 roku życia – dodaje.

Istotne informacje o stanie bezrobocia w Małopolsce ukazuje statystyka bezrobotnych w tzw. szczególnej sytuacji na rynku pracy, do których zalicza się ponad 87 proc. wszystkich małopolskich klientów PUP, czyli prawie 105 tysięcy osób (w tym ponad 55 tysięcy kobiet). Największą grupę stanowią długotrwale bezrobotni, czyli niepracujący powyżej 12 miesięcy w ostatnich dwóch latach – 55 proc.

- Długotrwałym bezrobociem dotkniętych jest ponad 65 tysięcy mieszkańców Małopolski, w większości są to kobiety. Z doświadczenia wiemy, że jest to grupa wymagająca specjalistycznego i silnie zindywidualizowanego wsparcia. Aktywizacja zawodowa osób wykluczonych z rynku pracy, a często również z życia społecznego, jest wielowymiarowym i niełatwym procesem, dzięki któremu następuje diametralna życiowa zmiana. Nie ma jednej recepty, 1000 przypadków to 1000 strategii – mówi Paweł Banczew, menedżer operacyjny Ingeus w Polsce. – Koszty długotrwałego bezrobocia dla Małopolski są znaczące i to nie tylko te finansowe. Walka z długotrwałym bezrobociem to pomoc w powrocie do społeczności lokalnej, zdrowego funkcjonowania i rozwoju osobistego, który przekłada się na rozwój regionu – dodaje.

informacja prasowa